

**Oświadczenie złożone
przez senatora Czesława Ryszkę**

Oświadczenie skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

"Dziennik" z 6 lutego br. w artykule "Spór szkół o pieniądze" zacytował wypowiedź Pani Minister o zamierzeniach wprowadzenia powszechnej odpłatności za studia. Podobne publikacje pojawiły się także na łamach dziennika "Polska". Zapowiedzi, że studiach będą płatne, są dziwnie zbieżne z działaniami eliminującymi wiele uczelni, w tym Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, z kręgu uczelni, które mogą wykorzystywać fundusze unijne na swój rozwój.

W związku z tym chciałbym zapytać Panią Minister o prawdziwe intencje poczynań Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, polegających na usunięciu z listy indykatywnej siedmiu projektów kluczowych w programie operacyjnym Infrastruktura i Środowisko, priorytet XIII "Infrastruktura Szkolnictwa Wyższego". Czy nie jest to próba ukrytego faworyzowania niektórych uczelni? Czy nowa lista indykatywna nie jest przykładem niedopuszczalnego lobbingu na rzecz uczeni, które są na ręce obecnemu rządowi? Czy potrafi Pani Minister spojrzeć w twarz wielu młodym ludziom studiującym na uczelniach pozbawionych pieniędzy na rozwój?

Jak Pani Minister wiadomo, na każdym szczeblu nauki, od szkół podstawowych, poprzez gimnazja, szkoły średnie aż po studia na uczelniach wyższych, młody człowiek zdobywa nie tylko niezbędną wiedzę, ale również kształtuje, formuje odpowiednie intelektualne fundamenty pomagające wkroczyć mu w dorosłe życie. Uważam, że decyzje Pani Minister zachwiały przekonania studentów w kwestii sprawiedliwego państwa, zapewniającego każdemu uczniowi i studentowi jak najlepsze warunki do pogłębiania swojej wiedzy oraz zdobywania odpowiedniego doświadczenia.

Także niejasne zapowiedzi dotyczące odpłatności za studia stawiają młodych Polaków w trudnej sytuacji. W ich imieniu pytam: czy Pani ministerstwo zamierza przeprowadzić reformę, której celem jest całkowita likwidacja bezpłatnych studiów dziennych na uczelniach państwowych? Czy Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego podjęło w tym kierunku prace legislacyjne? Jeśli tak, to jak się to ma do planów obecnego rządu zatrzymania młodych ludzi w kraju, a także promowania zdolnych studentów z ubogich rodzin, dla których bezpłatna forma kształcenia jest jedyną szansą zdobycia wyższego wykształcenia?

Bardzo proszę o szczegółowe odpowiedzi na te pytania.

Czesław Ryszka